

**Sprawozdanie**  
**z działalności Zarządu Oddziału Warszawskiego**  
**Stowarzyszenia Dziennikarzy**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**  
**za okres od marca 2004 do kwietnia 2006 roku.**

### **1. Członkowie Oddziału**

Oddział Warszawski liczy dziś **4313** członków, w tym **36** przyjętych w ostatnich dwu latach. Niestety w tym też czasie szeregi nasze na zawsze opuściło 69 zmarłych Koleżanek i Kolegów Dziennikarzy. Ta liczebność Oddziału byłaby imponująca gdyby nie fakt, że większość osób, których nazwiska figurują w naszej kartotece nie wykazuje żadnego zainteresowania działalnością Stowarzyszenia oraz zalega z płatnością organizacyjnych składek. Składki te w omawianym okresie opłacało **980** członków, zaś w roku bieżącym żadnych zaległości nie ma zaledwie **521**.

### **2. Skład Zarządu**

Ukonstytuowany po Zebraniu Sprawozdawczo - Wyborczym w marcu 2004 roku Zarząd Oddziału rozpoczął pracę w składzie:

- Ryszard Bójko - przewodniczący
- Teresa Krzemień - wiceprzewodnicząca.
- Marek Kuliński - wiceprzewodniczący.
- Anna Brzozowska - sekretarz
- Krystyna Niedzielska - skarbnik
- Danuta Duchnowicz-Salicka, Marek Maldis, Andrzej Najmrodzki, Jadwiga Osiecka, Henryk Zagańczyk - członkowie Zarządu.

W październiku 2004 roku rezygnację z funkcji skarbnika złożyła red. Krystyna Niedzielska. Na jej miejsce, 15 października 2004 r. Zarząd powołał red. Jerzego Jakobsche.

9 grudnia 2005 roku, ze względu na stan zdrowia i poważnych problemów rodzinnych rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącej i prac w Zarządzie złożyła red. Teresa Krzemień. W lutym 2006 roku nieszczęśliwemu wypadkowi uległa red. Krystyna Niedzielska i ze względu na obłożną w efekcie chorobę 22 marca złożyła rezygnację z członkostwa w Zarządzie Oddziału. Obydwie rezygnacje Zarząd przyjął z żalem i zrozumieniem, dziękując obu Koleżankom za poświęcenie i wielki wkład społecznej pracy dla dobra środowiska

dziennikarskiego Warszawy i Mazowsza. Ich odejście uszczupliło skład osobowy Zarządu i uniemożliwiło terminową realizację wielu planowanych przedsięwzięć.

W tej sytuacji Zarząd postanowił dokooptować do swego składu red. Marcelę Tabora i red. Małgorzatę Tyman, którzy w wyborach na Walnym Zebraniu w marcu 2004 roku uzyskali spośród osób kandydujących do Zarządu kolejno największą ilość głosów.

### **3. Posiedzenia Zarządu i podejmowane inicjatywy**

W omawianym okresie Zarząd zebrał się na 22. posiedzeniach, w tym 18. prawomocnych. W 4. przypadkach, ze względu na brak quorum nie można było podjąć wiążących uchwał. W takich sytuacjach decyzje w najpilniejszych sprawach podejmowało Prezydium Zarządu, które odbyło w tym czasie 6 posiedzeń.

Do najważniejszych uchwał i przedsięwzięć Zarządu należy zaliczyć:

- Uzyskanie przez Oddział osobowości prawnej oraz wpisu do rejestru działalności gospodarczej umożliwiające w przyszłości podjęcie inicjatyw, z których dochód przeznaczony byłby na finansowanie działalności statutowej, pomoc socjalną i ewentualne inwestycje. Doraźnym efektem uzyskania osobowości prawnej jest otwarcie własnego konta bankowego i uzyskania w ten sposób kontroli nad opłacalnością i wydatkowaniem funduszy uzyskanych ze składek oraz sprzedaży legitymacji członkowskich.
- Uzyskanie w lutym 2005 r. przez Oddział Warszawski statusu Organizacji Pożytku Publicznego, co stwarza różnorodne możliwości pozyskiwania funduszy na działalność statutową (m. in. z jednoprocenowego odpisu z podatku dochodowego od darczyńców prywatnych).
- Utrzymanie - zagrożonej ze względów finansowych - działalności sekretariatu Oddziału i wyposażenie go w sprawny, pozyskany z darowizn sprzęt komputerowy oraz zapewnienie łączności telefonicznej i internetowej. Umożliwiło to sporządzenie nowoczesnej bazy danych Oddziału Warszawskiego wraz z kartoteką członkowską. Jeden z komputerów przekazaliśmy w użytkowanie kolegom z sekcji klubów twórczych.
- Trudniej było ze stworzeniem strony internetowej. Nie posiadając odpowiednich funduszy musieliśmy sformatować ją własnymi siłami, korzystając przy tym z pomocy studentów Instytutu Dziennikarstwa UW, którzy też za symboliczną opłatą podjęli się administrowania stroną. Serwer udostępniła nam- bezpłatnie – witryna "**eprasa.com**", należąca do firmy specjalizującej się w monitorowaniu mediów: prasy, telewizji, radia i internetu. Niestety, strona, którą nazwaliśmy "*Dziennikarze RP*", mogąc stanowić

chlubę naszej organizacji, nie jest wykorzystywana twórczo. Przed wszystkim Koleżanki i Koledzy, choć dość często odwiedzają nasze internetowe pismo (w ciągu trzech kwartałów odnotowano prawie 5700 wejść) – nie przejawiają chęci pisania do tego medium. A szkoda, bo dziś życie twórcze przenosi się do internetu - jutro ten przekaznik zdominuje media. Zapraszamy zatem wszystkich członków Oddziału nie tylko do czytelniczych odwiedzin naszej strony, ale także do współredagowania Dziennikarzy RP.

- Od kwietnia 2006 r. nasz Oddział, z inicjatywy red. Danuty Duchnowicz organizuje dziennikarskie spotkania w dzielnicach Warszawy. Mają one na celu m.in. integrowanie środowiska, uświadamianie władzom warszawskim, że istniejemy jako organizacja dziennikarska i jesteśmy aktywni. Dziennikarze w czasie tych spotkań dokumentują sprawy swojego miasta przez bezpośrednie poznanie. Te wizyty w dzielnicach połączone ze zwiedzaniem i konferencją prasową związane są z konkursem im. Stefana Starzyńskiego, który zamierzamy wkrótce rozpisać. Chcemy w ten sposób zainteresować władze dzielnic Warszawy czynnym uczestnictwem w rozstrzygnięciu konkursu i przyznaniu nagród. W pierwszym spotkaniu – w Białołęce uczestniczyło 15 dziennikarzy, w następnym na Targówku już ponad 40 osób Obecnie jesteśmy w przededniu 3 spotkań, tym razem na Bielanach. W spotkaniach uczestniczą dziennikarze - nie tylko członkowie SDRP. O tej inicjatywie informujemy bowiem różnorodne redakcje i stowarzyszenia. Spotkania dziennikarskie w dzielnicach Warszawy będą wznowione po wakacjach i zakończone latem 2007 roku.
- Zarząd Oddziału ściśle współpracuje z Zespołem Starszych Dziennikarzy. Sekretariat Zarządu przejął obsługę finansową Zespołu, pomagamy przy organizacji imprez, przewodniczący Zespołu jest zapraszany na posiedzenia Zarządu Oddziału. Wraz z Fundacją "Zdrowie - Rozum - Serce" przeprowadziliśmy akcję przekazania potrzebującym dziennikarzom określonej partii darmowych leków.

#### **4. Finanse**

Wynik finansowy Oddziału Warszawskiego SDRP nie odnotowuje strat, osiąga przychód, a to dzięki skutecznie realizowanej polityce "odnajdywania" starych członków wyrażających chęć uregulowania zaległych składek. Bilans na 31 grudnia 2005 roku wykazał stan kasy -9 155,69 złotych i stan rachunku bankowego 45 305,87, co dawało razem 54 461,56 złotych. Aktualnie Oddział dysponuje kwotą w banku 68 087 zł. oraz w kasie 10 014 zł. – razem 78 102 zł., z czego 11 332 zł. stanowi depozyt Zespołu Starszych Dziennikarzy.

Prawidłowa i zgodna z wymogami stawianymi przez władze finansowe obsługa Oddziału spowodowała, że wynik finansowy za 2004 rok wynosił 16 782 zł., natomiast 1 stycznia 2006 r. – 38 260 zł. Na konto Oddziału po uzyskaniu statusu organizacji pożytku publicznego 22 lutego 2005 roku zaczęły wpływać wpłaty od rozliczających się z fiskusem w postaci 1 procenta od dochodu. W ten sposób wsparło nas: w 2005 roku dwóch członków, na sumę 525 złotych, natomiast w 2006 już 59 osób, przekazując na nasze statutowe cele kwotę 3983 złotych. Niewątpliwy wpływ na prawidłową obsługę (sporządzanie sprawozdań finansowych do Urzędu Skarbowego ) miało zatrudnienie od 1 maja 2005 roku księgowej pani Ewy Jędrzejczyk.

## **5. Ankieta 2006**

Chociaż stan finansów Oddziału Warszawskiego, dzięki wymienionym zabiegom naprawczym i ostremu reżimowi oszczędnościowemu nie jest już katastrofalny - nadal nie stać nas na przeprowadzenie wielu inicjatyw i przedsięwzięć oczekiwanych przez naszych członków. W celu ustalenia priorytetów działania na najbliższe dwa lata przeprowadziliśmy sondaż nazwany umownie "Ankieta 2006". Rozdaliśmy oraz rozesłaliśmy pocztą zwykłą i elektroniczną 1140 jej egzemplarzy. Adresatami były osoby, które opłacały składki po 2000 roku i mieliśmy pewność, że ich adresy są aktualne. Na wysyłkę "Ankiety" pod wszystkie adresy z kartoteki członkowskiej - nie było nas stać. Wypełnione kwestionariusze zwróciło lub odesłało nam 179. członków, a więc niecałe 16% respondentów. To nie pierwszy sygnał, że zainteresowanie problemami i losem Stowarzyszenia jest coraz słabsze, zaś wyniki ankiety z tego powodu nie mają charakteru reprezentatywnego.

Wśród respondentów 67% stanowili emeryci (60% to osoby powyżej 65 roku życia, a 31% w wieku 51-50 lat ). Tym niemniej ponad połowa wszystkich badanych (61%) jest czynna zawodowo. W tym: 26% zatrudnionych etatowo lub na kontrakcie, zaś 28% stale współpracuje z jakąś redakcją. 6% respondentów pracuje już poza dziennikarstwem, zaś 3 osoby zadeklarowały się jako całkowicie bezrobotne.

Z problemów sygnalizowanych w ankiecie na pierwszym miejscu wymienić należy niedosyt informacji na temat pracy i zamierzeń Zarządu. 30% ankietowanych twierdzi, że nie ma o tym żadnej wiedzy; zaś 37% czerpie ją jedynie podczas sporadycznych odwiedzin naszej siedziby, (głównie dla opłacenia składek, bowiem dwie trzecie z nich stwierdza, że poza tym nie miało w Zarządzie żadnej sprawy do załatwienia).

31% o sprawach Stowarzyszenia dowiaduje się od koleżanek i kolegów. Odwiedziny na stronie internetowej "Dziennikarze RP"

deklaruje 16%, zaś zaledwie 7% odbiera informacje wysyłane przez nas pocztą elektroniczną.

Nic więc dziwnego, że wśród kierowanych pod adresem Zarządu postulatów pierwsze miejsce zajmuje żądanie polepszenia informacji wewnątrz Stowarzyszenia (wskazuje na to 27% ankietowanych), przy czym najczęściej wskazywane są:

potrzeba wydawania własnego biuletynu i organizacja cyklicznych spotkań integracyjnych w formie np. wieczorów klubowych, w których chęć uczestnictwa zadeklarowało aż 72% ankietowanych. Spora część respondentów wyraża także wolę włączenia się w organizację takich spotkań (21% na stałe i 44% "od czasu do czasu").

Tę deklarację czynnej współpracy Zarząd będzie starał się jak najpełniej wykorzystać.

Z innych postulatów pod adresem Zarządu wymienimy:

- Oczekiwanie, by SDRP prezentowało publicznie swoje stanowisko w sprawach ważnych dla środowiska dziennikarskiego, m.in. poprzez wystąpienia i publikacje w mediach (8 głosów);
- Podjęcie wysiłków w celu integracji środowiska - w tym połączenia SDP i SDRP (6 głosów), oraz
- Poprawienie warunków lokalowych oraz estetyki siedziby Zarządu (6 głosów).

Wszystkie te i inne, słuszne skądinąd głosy i propozycje Zarząd weźmie pod uwagę przy opracowywaniu planu pracy w drugiej połowie kadencji. Jednak ich efektywna realizacja uzależniona jest w przeważającym stopniu od naszych możliwości finansowych.

Organizacja interesujących wieczorów klubowych, redagowanie własnej gazety bądź biuletynu na nie przynoszącym wstydu naszemu środowisku poziomie czy rozwijanie współpracy międzynarodowej nie może opierać się wyłącznie na społecznej działalności kilkunastu czy nawet kilkudziesięciu zapaleńców. Ich poczynania muszą być wsparte działaniem - choćby skromnego liczebnie, ale zawodowego personelu. Do tego dodać trzeba koszty rzeczowe takie jak wynajem i obsługa sal, usługi informatyczne, drukarskie, koszt papieru, honoraria, porto, media.

Tymczasem w dzisiejszej rzeczywistości nie mamy co liczyć na hojnych sponsorów czy budżetowe dotacje. Jeżeli więc mamy poważnie myśleć o spełnieniu postulowanych przez Koleżanki i Kolegów inicjatyw - pieniądze na ich realizację musimy zarobić. Jak wspomniano, rejestrując Oddział Warszawski SDRP w Krajowym Rejestrze Sądowym uzyskaliśmy możliwość podjęcia działalności gospodarczej. Również jako Organizacja Pożytku Publicznego możemy prowadzić taką działalność pod warunkiem, że cały z niej zysk przeznaczony zostanie na działalność statutową. Ponad połowa ankietowanych (65%) o takich naszych możliwościach nie słyszała, ale zdecydowana większość (86%) uważa, że Oddział powinien działalność gospodarczą rozpocząć.

Dochody z niej, zdaniem respondentów należy przeznaczyć w pierwszej kolejności na: pomoc socjalną (zapomogi, pożyczki,

dofinansowanie opieki zdrowotnej dziennikarzy) - 58% wskazań, a następnie na realizację celów statutowych - 49%, pomoc prawną dla dziennikarzy w sprawach związanych z ich działalnością zawodową (45%) oraz powiększenie bazy lokalowej i polepszenie jej wyposażenia (29%).

Połowa respondentów (49%) wskazała także charakter działalności jaką powinniśmy, lub moglibyśmy prowadzić.

Proponowano głównie: zorganizowane świadczenie usług wydawniczo-edytorskich i redakcyjnych, prowadzenie szkoleń i kursów z zakresu "dziennikarstwa użytkowego" oraz public relation i marketingu, organizowanie szkoleń z zakresu doskonalenia warsztatu dziennikarskiego, kursów przygotowawczych na studia, a także organizację konferencji prasowych na zlecenie firm i instytucji. Z dziedzin od dziennikarstwa bardziej odległych wskazywano na możliwość udzielania praktycznych porad prawnych, działalność księgarsko - antykwaryczną a nawet gastronomiczną. Uważamy, że część zgłoszonych propozycji może mieć szansę realizacji. Wszystkie z nich Zarząd rozpatrzy z należytą starannością. Wymagać to będzie jednak dokonania rozeznania rynku, analizy ekonomicznej i organizacyjnej, a prace nad konkretyzacją wybranych projektów winny odbywać się - ze zrozumiałych względów - w sposób dyskretny.

Dlatego zwracamy się z prośbą do wszystkich zainteresowanych tymi przedsięwzięciami Koleżanek i Kolegów o osobisty kontakt z Zarządem, jak również zgłaszanie nowych propozycji.

## **6. Pozostałe zadania stojące przed Zarządem w drugiej połowie kadencji**

Zarządowi Oddziału bieżącej kadencji przyszło działać w najbardziej chyba niekorzystnych dla naszego Stowarzyszenia warunkach zewnętrznych i wewnętrznych. Z zewnątrz - coraz nachalniej usiłuje się obarczać nas odpowiedzialnością za wszystkie niegodziwości i mactwa propagandowe z czasów PRL. I choć to oczywista nieprawda i wielce krzywdząca dla całego środowiska opinia - to wielokrotnie powielana przynosi negatywne skutki wyrażające się choćby w pomijaniu naszego głosu w masowych publikacjach i informacjach agencyjnych. Zniechęca do nas również młode pokolenie dziennikarzy.

Martwi również niemożność nawiązania rzeczowego i koncyliacyjnego dialogu ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich, którego część z nas była przecież pełnoprawnymi członkami (wśród ankietowanych 69%!). Kłótnia o prawo własności i administrowania Domem Dziennikarza nie przyniosła całemu naszemu środowisku niczego dobrego. Kryzys finansowy Zarządu Głównego SDRP i jego obecne problemy personalne także nie służą poprawie wizerunku Stowarzyszenia. Tymczasem problemy te obciążają głównie nas, reprezentujących najliczniejszy oddział SDRP w kraju. Musimy liczyć się z tym, że w najbliższym czasie będziemy musieli przystąpić do

rozwiązywania większości kwestii nie załatwionych na szczeblu Zarządu Głównego. Do najpilniejszych należeć będą:

- Rozliczenie "Funduszu Pośmiertnego" i przejęcie obciążeń związanych z wypłatami dla rodzin zmarłych kolegów. Choć częściowo płatności te zaczęliśmy realizować, to podejmowanie decyzji w przypadkach np. zgłoszeń osób od kilkunastu lat nie płacących składek należy do bardzo przykrych i trudnych.
- Wiąże się to z koniecznością podjęcia definitywnej decyzji o skreśleniu z listy członków wszystkich nie płacących składek. Respondenci ankiety uważają jednak, że należy tego dokonać po uprzednim indywidualnym wyjaśnieniu przyczyn niepłacenia (65% wskazań). Tymczasem koszty korespondencji na realizację takiej procedury pochłonęłyby około 4 tysiące z trudem zaoszczędzonych złotych. Operację tę przeprowadzać będziemy zatem stopniowo, poczynając od osób wykazujących największe zaległości.
- Redukcja kartoteki może ułatwi nam reaktywowanie przynależności do IFJ, której ZG zalega ze składkami od 2001 roku kwotę około 15 000 euro. Tymczasem wielu naszych członków pyta o legitymacje tej prestiżowej organizacji.
- Wobec nieuregulowanego stosunku ZG SD RP do stowarzyszeniowych zasobów archiwalnych, w tym ważnych dla wielu setek osób dokumentów przejętych po likwidacji RSW Prasa Książka Ruch w 1990 roku przez byłą Komisję Zatrudnienia Dziennikarzy, Zarząd Oddziału Warszawskiego zmuszony będzie otoczyć opieką te cenne dokumenty. W archiwum zgromadzono ich tysiące - z wieloletniego okresu działania SDP, a następnie SD PRL i SD RP. Dokumenty te powinny być solidnie uporządkowane, przebadane i zabezpieczone. To przecież żywa historia polskiego dziennikarstwa. Dziś bezpowrotnie niszczą. Sprawa ta wymaga pilnego uregulowania, jednak na przeszkodzie stoi brak funduszy na wynajęcie pomieszczeń magazynowych (lub przekazania do depozytu w Archiwum Akt Nowych) oraz na opłacenie pracy kwalifikowanych archiwistów w celu fachowego uporządkowania zbioru.
- Z podobnymi trudnościami boryka się nasza stowarzyszeniowa biblioteka. Z bezcennych kilkudziesięciotysięcznych zasobów bibliotecznych korzystały pokolenia: dziennikarzy, studentów, naukowców, polityków i osób różnych zawodów. Są tu prace wybitnych publicystów i prasoznawców z XIX i początków XX wieku, okresów - międzywojennego, powojennego do końca lat dziewięćdziesiątych minionego stulecia. Dziś te unikalne woluminy rozrzucone po Warszawie, nie zabezpieczone, pokrywa kurz, a jednocześnie właściciele pomieszczeń magazynowych, w których zdeponowano zbiory występują na drogę sądową w celu uzyskania zgody na ich eksmisję oraz wyegzekwowanie od SDRP zaległego składowego. Jednocześnie aktualny właściciel domu przy Foksal, którym jest Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich - specjalnym

pismem, skierowanym do SD RP, zarządził wykwaterowanie biblioteki z zajmowanego tu jedyne pomieszczenia. Zażądał też usunięcie szaf z archiwaliami.

Część z przedstawionych powyżej problemów omawianych będzie na ogólnopolskim Walnym Zjeździe Delegatów Stowarzyszenia, które odbędzie się 23 bm.

Zapadłe na nim decyzje implikować będą poczynania Zarządu Oddziału Warszawskiego w konkretnych sprawach. Pozostaje mieć nadzieję, że przynajmniej z części przedstawionych powyżej trudności uda się nam wyjść obronną ręką. Nie dokonamy tego jednak bez poparcia i zaangażowania Koleżanek i Kolegów, którym los Stowarzyszenia nie jest obojętny. Liczymy na Państwa radę, życzliwość i bezpośrednią pomoc w rozwiązywaniu tych niejednokrotnie bardzo skomplikowanych kwestii.

Warszawa, dn. 13 czerwca 2006 r.

**Zarząd Oddziału Warszawskiego  
Stowarzyszenia Dziennikarzy  
Rzeczypospolitej Polskiej**